

6. Marzec – CIEŃ OJCA – ŚW. JÓZEF OBROŃCĄ ŻYCIA

*„ ... Czy chcesz ty, który dokonałeś wyrzeczenia razem z nią,
pozostać przy niej jako cień Ojca ...? Czy zgadzasz się?”*

/ JAN DOBRACZYŃSKI, Cień Ojca/

- Wyjątkowe powołanie ojcowskie Józefa
- Posłuszeństwo Józefa Duchowi Świętemu
- Rola ojca:
 - przyjęcie życia pochodzącego od Ojca Dawcy wszelkiego istnienia
 - stać się cieniem Jedynego Ojca
- Co to znaczy być cieniem?
 - nie zasłaniać Ojca
 - być znakiem wierniej obecności
 - żyć w ciągłym świetle Boga Ojca
 - rzutować jego wolę
 - dać się prowadzić Bogu jak dziecko
 - cień istnieje tylko w świetle Boga Ojca
- Dojrzewanie do ojcostwa:
 - obecność „ tuż, tuż” dla rodziny
 - być jak „obłok” i „ słup ognia” w problemach rodziny
 - troska o wychowanie i wykształcenie dzieci
 - czule relacje rodzinne
 - wzór pracowitości



Czytania:



Rdz 22, 1-2 ¹ A po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę. Rzekł do niego: «Abrahamie!» A gdy on odpowiedział: «Oto jestem» - ² powiedział: «Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złoś go w ofierze na jednym z pagórków, jakie ci wskażę».

Pwt 1, 31 Widziałeś też i na pustyni: Pan niósł cię, jak niesie ojciec swego syna, całą drogę, którą szliście, aż dotarliście do tego miejsca.

Łk 2, 48-50 ⁴⁸ Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». ⁴⁹ Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» ⁵⁰ Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Ucieczka do Egiptu

Mt 2, 13-15 ¹³ Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». ¹⁴ On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; ¹⁵ tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego.



1655 Chrystus chciał przyjść na świat i wzrastać w łonie Świętej Rodziny Józefa i Maryi. Kościół jest „rodziną Bożą”. Od początku istnienia jego załącznikiem często byli ci, którzy „z całym swoim domem” stawali się ludźmi wierzącymi. Gdy nawracali się, pragnęli, by także „cały ich dom” był zbawiony. Rodziny te, przyjmując wiarę, były oazami życia chrześcijańskiego w niewierzącym świecie.

2258 „Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się «stworczego działania Boga» i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne swego celu. Sam Bóg jest Panem życia, od jego początku aż do końca. Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia niewinnej istoty ludzkiej.” [Kongregacja Nauki Wiary, instr. Donum vitae, Wstęp, 5.]

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 1655, 2258, Pallottinum, Poznań 1994.

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

ŚWIĘTY JÓZEF

WZOREM MIŁOŚCI OJCOWSKIEJ

„Wybrał go (św. Józefa) Pan i zlecił mu opiekę nad jedynym Synem swoim. Podobny zaszczyt czyni i wam Ojciec Niebieski, gdy dzieci swoje zleca waszej opiece. Wasze bowiem dzieci są Bożymi dziećmi! Z Boga wzięte – do Boga wrócić mają. Na drodze ich do Ojca Niebieskiego wyście postawieni, jako żywy wzór dobroci, mądrości i miłości ojcowskiej. Ileż wam potrzeba cnót, by godnie wypełnić zadanie! Wszystkie znalazły swe odbicie w patronie życia domowego – świętym Józefie!”



S. WYSZYŃSKI, *List na święto stanowe mężczyzn*, Gniezno, przed 26 I 1950, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 90.

OPIEKUN I WYCHOWAWCA

„Najwspanialszy Wychowawca dzieci swoich – Ojciec Niebieski – ustawia przed naszymi oczyma wzór w wymiarze niemal eschatologicznym: Świętą Rodzinę. Ukazując, jak Opiekun Rodziny i pierwszy Pomocnik Matki Chrystusowej – Józef – wypełnia swoje zadanie opiekuńcze, ojcowskie, pragnie, aby wszyscy rodzice czerpali z tego wzoru. Są w pedagogice ewangelicznej pewne schematy wychowawcze, które się nie przeżywają. Zawsze są na czasie. Takim właśnie schematem pedagogicznym dla każdej rodziny jest Najświętsza Rodzina – Jezus, Maryja i Józef. Trzeba tylko zabiegać o to, aby ten schemat żył i aby ten wzór się utrzymał.”

S. WYSZYŃSKI, *Pierwszy pomocnik Matki Kościoła w życiu rodzinnym. Uroczystość św. Józefa*, Warszawa, kościół Świętego Józefa, 19 III 1973, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 755.

POWOŁANIE W POWOŁANIU...

„**M**niej może wiemy o świętym Józefie, który wystąpił w świątyni w dniu przedstawienia Dziecięcia Bożego Ojcu Niebieskiemu. Ewangelia mówi, że rodzice Jezusa przedstawili w świątyni Dziecię Boże. Widzimy, jak Bóg nieustannie przypomina św. Józefowi Jego zadanie. Jak wobec tysiącznych niepokojów, które mogły targać serce Józefowe, wciąż przez Aniołów Bożych, przez sny i nawiedzenia, ustawiał go przy Maryi, mówiąc mu: „Nie bój się, Józefie, przyjąć Maryi, małżonki swojej, albowiem co się z Niej narodzi, z Ducha Świętego jest.” **Sam Bóg wiązał życie Józefa z życiem Maryi, chociaż było ono przede wszystkim opiekuńcze, w porządku materialnym, zewnętrznym, społecznym i prawnym ówczesnego świata.**

[...] Idzie o to, Najmilsze Dzieci, aby jak ongiś w Najświętszej Rodzinie, tak i dziś w każdej rodzinie, gdzie wychowują się dzieci Boże, był widzialny w najbliższej swej roli wzór opiekunów i ojców - św. Józef. **Idzie o to, aby każdy ojciec rodziny, wspierany wzorem św. Józefa, sam z kolei wspierał tę, którą nazywamy matką, a która swoje natchnienie macierzyńskie czerpie przez Maryję, z woli Ojca. Idzie o to, aby wszystkie cnoty Maryi i Józefa, odnowiły się w życiu rodzinnym, małżeńskim i rodzicielskim.**”

S. WYSZYŃSKI, *Przez ręce Maryi i Józefa...*, W uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, Gniezno, bazylika prymasowska, 2 II 1963, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 378.

ŚWIĘTY JÓZEF – OJCIEC ODDAJĄCY ŻYCIE JEZUSOWI

„**C**ześć świętego Józefa, jako wzoru dla rodziny, szczególnie dla ojców, staje niejako na widowni współczesnego życia Kościoła. Dlatego w „modlitwach z ludem”, które za chwilę będą tu odmawiane, niemal wszystkie sprawy, które nas interesują, powierzmy przyczynie świętego Józefa. I tak Kościół w dniu dzisiejszym modli się do świętego Józefa „za pasterzy Kościoła, aby służyli Jezusowi” z taką miłością i gorliwością, z jaką służył on – Opiekun Bożego Syna. **Na pewno trudne jest naśladowanie takiego wzoru. Niemniej jednak dążenie zobowiązuje nas wszystkich – i Ojca Świętego, i biskupów, i kapłanów. Wszyscy mamy naśladować świętego Józefa w naszej służbie, gorliwości, w całkowitym oddaniu swojego życia Jezusowi.**”

S. WYSZYŃSKI, Uroczystość świętego Józefa, Gniezno, bazylika prymasowska, 19 III 1976, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 882.

Śladami papieskiego nauczania

UCIECZKA DO EGIPTU

„14. **Po** ofiarowaniu w świątyni ewangelista Łukasz zapisuje: „A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta — Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napęliając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim” (Łk 2, 39-40).

Jednakże według zapisu Mateuszowego, przed tym powrotem do Galilei należy umieścić także bardzo ważne wydarzenie, w którym raz jeszcze Boża Opatrzność odwołuje się do Józefa. Czytamy: „Gdy oni (tj. Mędrcy) odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: **«Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić»**” (Mt 2, 13). Herod przy okazji przybycia Mędrców ze Wschodu dowiedział się o narodzeniu „króla żydowskiego” (Mt 2, 2). Kiedy zaś Mędrcy odjechali, „kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch w Betlejem i całej okolicy” (por. Mt 2, 16). W ten sposób zabijając wszystkich, chciał zgładzić owego nowo narodzonego „króla żydowskiego”, o którym dowiedział się podczas pobytu Mędrców na swoim dworze. Jednakże Józef, usłyszawszy we śnie ostrzeżenie, „wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: **Z Egiptu wezwałem Syna mego**” (Mt 2, 14-15; por. Oz 11, 1).

Tak więc droga powrotna Jezusa z Betlejem do Nazaretu prowadziła przez Egipt. Jak Izrael wszedł na szlak wyjścia „z domu niewoli”, które to wyjście zapoczątkowało Stare Przymierze, tak i Józef, powiernik i współpracownik opatrznościowej tajemnicy Bożej, strzeże również na wygnaniu Tego, który wypełnia Nowe Przymierze.”

OPIEKUN I WYCHOWAWCA JEZUSA W NAZARECIE

„16. **Wzrastanie** Jezusa „w mądrości, w latach i w łasce” (Łk 2, 52) dokonywało się w środowisku świętej Rodziny, pod opieką Józefa, na którym spoczywało wzniosłe zadanie „wychowania”, czyli żywienia i odziewania Jezusa, nauczania Go Prawa i zawodu, zgodnie z powinnościami przypadającymi ojcu.

W liturgii eucharystycznej Kościół ze czcią wspomina „najpierw pełną chwały Maryję, zawsze Dziewicę ... a także świętego Józefa”, ponieważ „żywił on Tego, którego wierni mieli spożywać jako Chleb życia wiecznego”

Ze swej strony Jezus „był im poddany” (Łk 2, 51), szacunkiem odpłacając za troskę swych „rodziców”. Pragnął w ten sposób uświęcić obowiązki życia rodzinnego i pracy, które wypełniał u boku Józefa.”



OJCIEC W CIENIU



„Polski pisarz Jan Dobraczyński w książce „Cień Ojca” opowiedział w formie powieści o życiu świętego Józefa. Przez sugestywny obraz cienia określił postać Józefa, który w stosunku do Jezusa jest cieniem Ojca Niebieskiego na ziemi: osłania Go, chroni, nie odstępuje od Niego, podążając Jego śladami. Przychodzi na myśl to, co Mojżesz przypomina Izraelowi: „Widziałeś też i na pustyni: Pan niósł cię, jak niesie ojciec swego syna, całą drogę, którą szliście” (Pwt 1, 31). Tak Józef sprawował ojcostwo przez całe swe życie[25].

Nikt nie rodzi się ojcem, ale staje się ojcem. I nie staje się nim jedynie dlatego, że wydaje dziecko na świat, lecz ponieważ odpowiedzialnie podejmuje o nie troskę. Za każdym razem, gdy ktoś podejmuje odpowiedzialność za życie drugiego, w pewnym sensie sprawuje względem niego ojcostwo. (...)

Być ojcem oznacza wprowadzać dziecko w doświadczenie życia, w rzeczywistość. Nie zatrzymywać go, nie zniewalać, nie brać w posiadanie, ale czynić je zdolnym do wyborów, do wolności, do wyruszenia w drogę. Być może z tego powodu, obok miana ojca, tradycja umieściła przy Józefie także miano „przezystego”. Nie jest to jedynie określenie emocjonalne, ale synteza postawy będącej przeciwieństwem posiadania. Czystość to wolność od posiadania we wszystkich dziedzinach życia. Tylko wówczas, gdy miłość jest czysta, jest naprawdę miłością. Miłość, która chce posiadać, w końcu zawsze staje się niebezpieczna, kępuje, tłumi, czyni człowieka nieszczęśliwym. Sam Bóg umiłował człowieka miłością czystą, pozostawiając mu nawet wolność popełniania błędów i występowania przeciwko Niemu. Logika miłości jest zawsze logiką wolności, a Józef potrafił kochać w sposób niezwykle wolny. Nigdy nie stawiał siebie w centrum. Potrafił usuwać siebie z centrum a umieścić w centrum swojego życia Maryję i Jezusa. (...)

Za każdym razem, kiedy znajdujemy się w sytuacji spełniania ojcostwa, musimy zawsze pamiętać, że nigdy nie jest to spełnianie posiadania, ale „znak”, który odnosi do pewnego wznioślejszego ojcostwa. W pewnym sensie, wszyscy jesteśmy zawsze w położeniu Józefa: jesteśmy cieniem jedynego Ojca niebieskiego, który „sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 45); jest to cień, który podąża za Synem.”

Materialy dodatkowe:

J. DOBRACZYŃSKI, *Cień Ojca*, INSTYTUT WYDAWNICZY PAX, Warszawa 1980

D. FOUCHER, *Józef z Nazaretu, nasz ojciec*, Kalisz 2002

ks. K. WONS SDS, *Cały sprawiedliwy Józef*, WYDAWNICTWO SALWATOR, Kraków, 2017

ŚWIĘTY JÓZEF - CIEŃ OJCA #31 WIELKI POST WIELKA BITWA

plik video https://www.youtube.com/watch?v=ewj_NrYDkNk

ks. D. CHMIELEWSKI SDB – ŚWIĘTY JÓZEF OBJAWIA MIŁOŚĆ OJCA W NIEBIE

część I - plik video https://www.youtube.com/watch?v=0Q0aIx_3Q10

część II – plik video <https://www.youtube.com/watch?v=xptYXrqtM>

MEDYTACJA

Kroki indywidualnej pracy duchowej

Cień ojca



MODLITWA JÓZEFA

*„O Panie, nie odwracaj ode mnie swego Oblicza.
Bądź łaskawy i miłosierny dla mojej nieomyślności.
Teraz wiem, na co kazałeś mi czekać.
Kimże jestem, abym się śmiał buntować?
Skoro żądasz, abym miał żonę,
która nie będzie moją żoną i dziecko,
któremu mam być ojcem,
choć ojcem nie jestem –
niech się stanie zgodnie z Twoją wolą.
Niech będzie, jak Ty chcesz.
Wspieraj mnie, gdy słabnąc będą mój rozum i moja wola.
Przyjmij moje postanowienie dziś, gdy obdarzyłeś mnie siłą...”*

/ Jan Dobraczyński, Cień Ojca, s.102-103/